

Sygn. akt I C 59/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Sądu Okręgowego Zofia Homa**

Protokolant: st. prot. sąd. K. G.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 czerwca 2013 r.

sprawy z powództwa E. B., E. J.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna
w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powódki E. B. kwotę 100.000,00 (sto tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 19 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda E. J. kwotę 30.000,00 (trzydzieści tysięcy) złotych tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 19 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda E. J. kwotę 150.000,00 (sto pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 19 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty;

IV. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Lublinie kwotę 14 661,00 (czternaście tysięcy sześćset sześćdziesiąt jeden) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, od których powodowie byli zwolnieni;

VI. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powódki E. B. kwotę 3.617,00 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania ;

VII. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda E. J. kwotę 7,217,00 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania..

I C 59/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 stycznia 2012 roku powód E. J. wniósł

o zasądzenie od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. łącznie kwoty 253.600,00zł, w tym kwoty:

-100.000,00zł tytułem odszkodowania z uwagi na znaczne pogorszenie się jego sytuacji życiowej w związku ze śmiercią syna S. J. (1) wraz

z ustawowymi odsetkami od dnia 27 października 2011 roku do dnia zapłaty;

-150.000,00zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią syna S. J. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia

27 października 2011 roku do dnia zapłaty;

-300.00zł tytułem renty płatnej do 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia płatności, począwszy od miesiąca września 2010 roku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2010 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w wyniku wypadku drogowego z dnia 19 lipca 2010 roku, śmierć poniósł syn powoda – S. J. (1). Sprawcą wypadku był kierowca samochodu marki N. (...) – M. C., który znajdował się pod wpływem środków odurzających. S. J. (1) był bezdzietnym kawalerem, cały swój wolny czas spędzał z rodzicami pomagając im w bieżących sprawach życia codziennego. Z uwagi na liczne schorzenia powoda, S. J. (2) wykonywał na rzecz powoda wszelkie prace remontowe, woził powoda do lekarzy, sprzątał, robił zakupy. Sytuacja życiowa powoda po śmierci jego syna uległa znacznemu pogorszeniu, co przejawia się

w utracie wsparcia i pomocy w szeregu rozmaitych sytuacjach życiowych. Powód liczył na pomoc syna także w przyszłości, na wypadek pogorszenia stanu zdrowia czy nieporadności związanej ze starością. Zaistniały wypadek wywołał olbrzymi wstrząs w życiu powoda. Oprócz wsparcia finansowego, którego dostarczał mu syn, powód pozbawiony został codziennej obecności syna, czuje się bezradny

i samotny, spadła jego aktywność życiowa, powód stał się apatyczny

i zrezygnowany, co w połączeniu z pogłębiającymi się schorzeniami wpływa destrukcyjnie na codzienne funkcjonowanie powoda (pozew wraz

z uzasadnieniem k. 2-7).

W odpowiedzi na pozew Pozwane Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie w całości. W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego

w związku ze zgłoszeniem przez powoda roszczeń odszkodowawczych, pozwany odmówił wypłaty świadczeń. Pozwany podniósł, iż okoliczności sprawy nie uzasadniają przyznania powodowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, odszkodowania z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej powoda po śmierci syna jak też renty. Ponadto pozwany wskazał, iż po uwzględnieniu wszelkich okoliczności zdarzenia ustalone zostało 50% przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody komunikacyjnej z dnia 19 lipca 2010 roku (odpowieź na pozew k. 34-43).

Pozwem z dnia 23 lutego 2012 roku powódka E. B. wniosła

o zasądzenie od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 100.000,00zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią brata S. J. (1) wraz

z ustawowymi odsetkami od dnia 27 października 2011 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w wyniku wypadku drogowego z dnia 19 lipca 2010 roku, śmierć poniósł brat powódki – S. J. (1). Sprawcą wypadku był kierowca samochodu marki N. (...) – M. C., który znajdował się pod wpływem środków odurzających. S. J. (1) był bezdzietnym kawalerem, cały swój wolny czas spędzał z rodzicami oraz

z siostrą i jej rodziną pomagając im w bieżących sprawach życia codziennego. Powódka po odejściu męża zamieszkuje jedynie z córką. Z uwagi na ten fakt, S. J. (1) wykonywał na ich rzecz drobne prace gospodarskie

i domowe. Sytuacja życiowa powódki po śmierci jej brata uległa znacznemu pogorszeniu, co przejawia się w utracie wsparcia i pomocy

w szeregu rozmaitych sytuacjach życiowych. Zaistniały wypadek wywołał olbrzymi wstrząs w życiu powódki. Oprócz wsparcia finansowego, którego dostarczał jej brat, powódka straciła ukochanego brata, w którym miała wsparcie duchowe. Powódka czuje się bezradna i samotna, spadła jej aktywność życiowa, powódka stała się apatyczna i zrezygnowana, co w połączeniu z pogłębiającymi się schorzeniami psychicznymi wpływa destrukcyjnie na jej codzienne funkcjonowanie (pozew wraz z uzasadnieniem k. 126-130).

W odpowiedzi na pozew Pozwane Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie w całości. W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego

w związku ze zgłoszeniem przez powódkę roszczeń odszkodowawczych, pozwany przyznał powódce kwotę 5.000,00zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zaś wypłacił z uwzględnieniem 50% przyczynienia się poszkodowanego kwotę w wysokości 2.500,00zł. Zdaniem strony pozwanej – uznana i wypłacona kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru krzywdy powódki związanej ze stratą brata (odpowiedź na pozew k. 154-159).

Postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2013 roku tut. Sąd zarządził połączenie powyższych spraw celem łącznego rozpoznania i wyrokowania (postanowienie k. 248).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

S. J. (1), urodzony w dniu (...), był synem E. J., a bratem E. B.. W dniu 19 lipca 2010 roku, w wieku 20 lat zginął w wypadku samochodowym. Identyfikacji zwłok S. J. (1) dokonała powódka E. B., co było dla niej traumatycznym przeżyciem. Tragiczna śmierć S. J. (1) wywołała olbrzymi wstrząs w życiu powodów, stali się oni apatyczni, zrezygnowani. Powódka nie mogąc poradzić sobie ze stratą brata, przez kilka miesięcy korzystała z pomocy psychologicznej (bezsporne, zaświadczenie k. 150, zeznania D. B. k. 62v i k. 214, zeznania powoda E. J. k. 61v-62 i k. 214v-215, zeznania powódki E. B. k. 172v-174v).

Powód E. J. ma 69 lat, jest emerytem, zamieszkuje

w K., gminie M., utrzymuje się ze świadczenia otrzymywanego

z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w wysokości około 800,00zł miesięcznie. Powód cierpi na liczne schorzenia, w tym cukrzycę, nadciśnienie tętnicze, stwierdzono u niego dyskopatię kręgosłupa oraz chorobę nowotworową, w 2003 roku został poddany zabiegowi operacyjnemu raka odbytu z wykonaniem stomii. Powódka E. B. ma 43 lata, zamieszkuje wraz

z córką w W., samotnie wychowuje dziecko. S. J. (1) przed śmiercią zamieszkiwał w W. wraz z matką H. – była żoną powoda E. J., w odległości około 7 kilometrów od powoda

i około 10 kilometrów od powódki. S. J. (1) był kawalerem, nie miał dzieci. Swój wolny czas spędzał z rodzicami i siostrą oraz jej rodziną, pomagając im w pracach gospodarskich i domowych. Relacje pomiędzy S. J. (1) a powodami układały się bardzo dobrze, S. J. (1) miał bardzo dobry kontakt z ojcem i siostrą E.. S. J. (1) wspierał też powódkę duchowo, E. B. miała oparcie w bracie, zawsze mogła na niego liczyć. Zdarzało się też, iż w miarę swoich możliwości wspierał siostrę finansowo bowiem pracowała ona tylko dorywczo, podejmując się prac sezonowych, jej sytuacja finansowa była trudna. Powód E. J. również zawsze mógł liczyć na pomoc syna, S. J. (1) nie odmawiał ojcu pomocy, pomagał w sprzątanii, gotowaniu, robieniu zakupów, w pracach gospodarskich, remontowych, woził ojca samochodem do lekarzy, zdarzało się też, iż w miarę swoich możliwości wspierał ojca finansowo, kupował mu leki, robił zakupy. S. J. (1) odwiedzał ojca codziennie. E. J. w 2011 roku zamieszkał na stacji u E. O., przez około rok czasu wynajmował u niej jeden pokój, oprócz wynajmu E. O. zajmowała się również praniem, gotowaniem powodowi, woziła go też do lekarzy, przejęła część obowiązków jakie wykonywał zmarły S. J. (1). Z uwagi jednakże na zadłużenie powoda z tytułu umowy najmu, powód zmuszony był opuścić przedmiotowy lokal. Sytuacja finansowa powoda E. J. jest trudna. Powód nie ma żadnych bliskich osób, na których pomoc mógłby liczyć. Powódka E. B. nie może wspomóc ojca, w tym również finansowo bowiem jej sytuacja również jest trudna, powódka ma na swoim utrzymaniu córkę. Ponadto E. B. pracuje 500km od miejsca zamieszkania, do domu przyjeżdża średnio raz na miesiąc. Na pomoc drugiej córki powód nie może liczyć bowiem jest z nią skonfliktowany (zaświadczenie k. 27-28, zeznania D. B. k. 62v i k. 214, zeznania E. O. k. 62v, zeznania powoda k. 61v-62).

S. J. (1) w okresie od dnia 1 września 2006 roku do dnia

31 sierpnia 2009 roku był uczniem zawodu piekarz. Od dnia 1 września 2009 roku do dnia 30 listopada 2009 roku był zatrudniony w Zakładzie (...) w Ł. na stanowisku piekarz-cukiernik i osiągał z tego tytułu średnie miesięczne wynagrodzenie w wysokości 1.000,00zł netto. Podejmował się też prac dorywczych, pracował w zakładzie

pogrzebowym, pomagał przy zbiorze owoców, przy żniwach. S. J. (1) miał też ukończony kurs pracownika ochrony (zaświadczenie k. 26, zeznania D. B. k. 62v).

W dniu 19 lipca 2009 roku w W., woj. (...) doszło do wypadku drogowego, polegającego na tym, że kierujący samochodem osobowym marki N. (...) – M. C., znajdując się pod wpływem środków odurzających, nie dostosował prędkości jazdy w sposób umożliwiający mu panowanie nad pojazdem, skutkiem czego na prostym odcinku drogi zjechał na przeciwny pas jezdni, a następnie poza lewą krawędź jezdni gdzie uderzył

w przydrożne drzewo, w wyniku czego jadący w samochodzie pasażerowi – K. M. (1), K. M. (2), S. J. (1) ponieśli śmierć, zaś A. K. doznał obrażeń ciała. Postanowieniem z dnia 9 grudnia 2010 roku Prokuratura Rejonowa w Radzynie Podlaskim umorzyła śledztwo w sprawie przedmiotowego wypadku wobec tego, że sprawca wypadku zmarł. Przeprowadzone badania krwi S. J. (2) nie wykazały zawartości alkoholu (postanowienie k. 13-18).

S. J. (1) podróżował na tylnej kanapie samochodu, nie był zapięty pasami bezpieczeństwa. Fakt nie zapięcia przez niego pasów bezpieczeństwa nie miał żadnego wpływu na charakter i zakres obrażeń jego ciała – także w przypadku użycia pasów – skutek śmiertelny by nastąpił (opinia (...) w B. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej k. 120-123).

Po śmierci syna, u powoda E. J. pojawiło się dużo uczuć takich jak żal, smutek, przygnębienie, poczucie straty, co jest konsekwencją żałoby, tym cięższej, że dotyczącej własnego dziecka. Jakość życia powoda została obniżona, ograniczona do przeżywania żałoby. Jest to jednak stan odwracalny. Obiektywna sytuacja życiowa powoda nie uległa znacznej zmianie, powód nie wymagał interwencji lekarza, jego aktywność życiowa została przytłumiona ale nie zaburzona. Po przejściu wszystkich etapów żałoby powód zaakceptował zaszłe zmiany oraz fakt, że strata syna jest nieodwracalna. Pozostałe uczucia smutku i żalu będą towarzyszyły powodowi w przyszłości jednakże jest to zjawisko naturalne. Stan psychiczny powoda nie powinien ulec pogorszeniu. Śmierć syna była dla powoda traumatycznym przeżyciem jednakże nie spowodowała u niego trwałych zmian w stanie psychicznym. W przyszłości powód może doświadczać negatywnych emocji w okresach wspomnień o synu

(opinia biegłej sądowej psycholog i psychiatry k. 65-67).

Śmierć brata, u powódki E. B. spowodowała w pierwszej fazie, (około roku) adekwatną reakcję żałoby, początkowo była to ostra reakcja na stres a później wystąpiły zaburzenia adaptacyjne. Po upływie tego czasu, od strony społecznej powódka zareagowała prawidłowo co do dostosowania

(adaptacji). Aktualnie u powódki utrzymuje się uczucie tęsknoty za zarówno fizyczną jak i psychologiczną obecnością w jej pobliżu brata. Śmierć brata zmieniła w pewien sposób codzienne funkcjonowanie powódki, dwa razy

w tygodniu powódka udaje się na cmentarz odwiedzić grób brata, ma napady płaczu, zaburzenia snu. Powódka aktualnie nie wymaga pomocy specjalistycznej, z reakcją żałoby poradziła sobie głównie w związku ze strukturą osobowości, przy pomocy psychologa, konieczności życiowej i niewątpliwym wsparciu pozostałej rodziny. Struktura osobowości powódki pozwala wnioskować, że dostosuje się ona do sytuacji, gdzie straciła mężczyznę, który był jej bratem, który świadczył wokół niej czynności zazwyczaj zarezerwowane do wykonywania przez płęć brzydszą czy pomoc finansową (opinia biegłego sądowego psychologa k. 223-229).

Pismem z dnia 28 września 2010 roku, doręczonym pozwanemu ubezpieczycielowi w dniu 5 października 2010 roku, E. B. zgłosiła swoje roszczenia wobec pozwanego tytułem zadośćuczynienia w kwocie 200.000,00zł. Decyzją z dnia 9 grudnia 2010 roku pozwany przyznał powódce kwotę 5.000,00zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zaś wypłacił

z uwzględnieniem 50% przyczynienia się poszkodowanego kwotę w wysokości 2.500,00zł (zgłoszenie szkody k. 21-27, decyzja k. 38-39 dołączonych akt szkody nr 5298304).

Pismem z dnia 6 września 2010 roku, doręczonym pozwanemu ubezpieczycielowi w dniu 14 września 2010 roku, E. J. zgłosił swoje roszczenia wobec pozwanego tytułem zadośćuczynienia w kwocie 250.000,00zł oraz tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej

w kwocie 30.000,00zł jednakże pozwany odmówił wypłaty świadczeń wskazując,

iż okoliczności sprawy nie uzasadniają przyznania powodowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz odszkodowania z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej powoda po śmierci syna. Ponadto pozwany wskazał, iż po uwzględnieniu wszelkich okoliczności zdarzenia ustalone zostało 50% przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody komunikacyjnej z dnia 19 lipca 2010 roku (zgłoszenie szkody k. 30-37, decyzja k. 47-48 dołączonych akt szkody nr 5284702).

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane dowody, zgromadzone w aktach sprawy, których prawdziwości, autentyczności i zgodności z oryginałem żadna ze stron procesu, reprezentowanych przez profesjonalnych pełnomocników nie kwestionowała, oraz na podstawie dołączonych akt szkody nr 5284702 i nr (...).

W sprawie przeprowadzono dowód z opinii biegłych sądowych lekarzy psychiatrów oraz biegłego sądowego psychologa. W ramach kontroli merytorycznej i formalnej tych opinii, Sąd nie dopatrył się żadnych nieprawidłowości nakazujących odebranie im przymiotu pełnowartościowego źródła dowodowego. Biegli wskazali wszelkie przesłanki przyjętego rozumowania, przedstawili także jego tok oraz omówili ich wyniki końcowe. Wnioski płynące z opinii są klarowne i wynikają z przyjętych podstaw. Sąd nie dopatrył się w nich błędów logicznych, niezgodności z życiowym doświadczeniem bądź też niespójności z pozostałym materiałem dowodowym, końcowo dzieląc wnioski specjalisty. W tych warunkach przedmiotowe opinie posłużyły za pełnowartościową podstawę dokonanych ustaleń faktycznych, pozwalając także na weryfikację wiarygodności dowodów osobowych. Sąd nie znalazł też podstaw aby zakwestionować opinię (...)

w B. Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej, opinia ta jest jasna, spójna, i odpowiada na zadane pytania. Opinia ta posłużyła za podstawę ustaleń

w niniejszej sprawie co do faktu wpływu nie zapięcia przez S. J. (1) pasów bezpieczeństwa na doznane przez niego obrażenia.

Sąd uwzględnił także zeznania powodów oraz świadków D. B. i E. O. w zakresie rodzaju, długotrwałości, intensywności cierpień powodów po śmierci S. J. (1), pogorszenia się sytuacji życiowej powoda po śmierci syna oraz trybu życia prowadzonego przez S. J. (1) przed wypadkiem z dnia 19 lipca 2010 roku, gdyż są zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda E. J. w tej części, w której twierdził on, iż zmarły syn stale i systematycznie dostarczał mu wsparcia finansowego. Zeznania powoda w tej części nie znajdują oparcia w pozostałym materiale dowodowym sprawy zaś biorąc pod uwagę wysokość dochodów osiąganych przez S. J. (1) do listopada 2009 roku oraz brak stałej pracy po tej dacie - są one ponadto sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania.

W ocenie Sądu, dowody uznane za wiarygodne w opisanej konfiguracji, tworzą łańcuch dowodów niesprzecznych wewnątrznie i pozwalają na ustalenie stanu faktycznego w stopniu wystarczającym dla jednoznacznego wyrokowania w sprawie, przy wysnuwaniu wniosków zgodnych z zasadami logicznego rozumowania i opartych na doświadczeniu życiowym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego nie była sporna, dlatego też należy jedynie wspomnieć, iż stosownie do treści art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym

w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Przepisy tej ustawy, w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do przepisów Kodeksu cywilnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 roku w sprawie III CZP 115/07, OSNC 2008/9/96). Niemniej jednak dla porządku wypadu wskazać, iż zgodnie z art. 435 § 1 kc w zw. z art. 436 § 1 kc, samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, nie wyłączając pasażera pojazdu, który prowadzi, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. W sprawie bezspornym był fakt, że do przedmiotowego wypadku doszło z winy kierowcy pojazdu marki N. (...) – M. C., za którego zastępczą odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany.

Powód E. J. swoje roszczenia opierał na treści przepisu, art. 446 § 2, 3 i 4 kc, zaś powódka E. B. na treści przepisu art. 446 § 4kc.

W niniejszej sprawie pozwany podnosił 50% przyczynienie się S. J. (1) do powstania szkody z uwagi na fakt podróżowania bez zapiętych pasów bezpieczeństwa oraz z uwagi na jazdę z kierowcą, który znajdował się pod wpływem środków odurzających.

Z punktu widzenia art. 362 k.c. przyczynienie się poszkodowanego ma miejsce wtedy, gdy jedną z przyczyn powstania lub powiększenia szkody jest zachowanie poszkodowanego.

Z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie wynika, że w dniu 19 lipca 2009 roku w W., woj. (...) doszło do wypadku drogowego, polegającego na tym, że kierujący samochodem osobowym marki N. (...) – M. C., znajdując się pod wpływem środków odurzających, nie dostosował prędkości jazdy w sposób umożliwiający mu panowanie nad pojazdem, skutkiem czego na prostym odcinku drogi zjechał na przeciwny pas jezdni, a następnie poza lewą krawędź jezdni gdzie uderzył

w przydrożne drzewo, w wyniku czego jadący w samochodzie pasażerowi – K. M. (1), K. M. (2), S. J. (1) ponieśli śmierć, zaś A. K. doznał obrażeń ciała. Przeprowadzone badania krwi S. J. (2) nie wykazały zawartości alkoholu. S. J. (1) podróżował na tylnej kanapie samochodu, nie był zapięty pasami bezpieczeństwa. Fakt nie zapięcia przez niego pasów bezpieczeństwa nie miał żadnego wpływu na charakter i zakres obrażeń jego ciała – także w przypadku użycia pasów – skutek śmiertelny by nastąpił. Co do zarzutu podnoszonego przez pozwanego ubezpieczyciela, iż S. J. (1) zdecydował się na jazdę z kierowcą, który znajdował się pod wpływem środków odurzających, to zważyć należy,

iż brak jest podstaw do przyjęcia, iż S. J. (1) posiadał wiedzę, iż kierowca pojazdu znajdował się pod wpływem środków odurzających. Rację należy przyznać pozwanemu, iż wszystkie narkotyki zakłócają pracę zmysłów

i wpływają na zdolność kierowania pojazdem, jedne opóźniają, inne przyspieszają reakcje, zmieniają sposób myślenia i postrzegania otaczającej rzeczywistości. Jednakże podkreślenia wymaga fakt, iż zażycie środka odurzającego – w zależności od jego rodzaju i zażytej dawki – może powodować różne skutki

u różnych osób. W niniejszej sprawie niewiadomym jest natomiast, jak dawka zażytego środka odurzającego wpłynęła na organizm i zachowanie kierującego pojazdem, czy występowały u niego objawy odurzenia. Ponadto u żadnego z uczestników przedmiotowego wypadku nie stwierdzono obecności alkoholu we krwi, obecność środków odurzających stwierdzono u kierowcy pojazdu, co do pozostałych uczestników wypadku nie wykonano badań toksykologicznych na obecność środków odurzających. Nie można więc z braku dowodów nawet hipotetycznie przyjąć, iż uczestnicy bądź niektórzy z nich wspólnie zażywali takie środki i winni posiadać wiedzę, iż kierowca jest pod wpływem takich środków. Co więcej, brak jest informacji w jakiej konfiguracji zdarzeń doszło do tego,

iż uczestnicy wypadku wspólnie podróżowali, w jakim celu udali się do sąsiedniego miasta, czy przed przedmiotowym zdarzeniem wspólnie spędzali czas, czy też może doszło do ich przypadkowego spotkania i M. C. zaproponował podwiezienie kolegów do domu. Z zeznań świadków ani też z żadnych innych dowodów nie wynika ponadto, iż S. J. (1) kiedykolwiek miał styczność ze środkami odurzającymi bądź, że utrzymywał kontakty koleżeńskie z osobami zażywającymi takie środki, co może przemawiać za tym, iż mógł on nie rozpoznać objawów (o ile występowały u M. C.) działania środków odurzających. Nie można też uznać, co podnosił pozwany, iż jednym z objawów odurzenia środkami narkotycznymi kierowcy była jego „brawurowa jazda”, co winno wzbudzić u pasażerów pojazdu podejrzenie, iż kierowca pojazdu znajduje się pod wpływem środków odurzających. Jak wynika bowiem z ustaleń poczynionych w toku postępowania karnego prowadzonego w sprawie zaistniałego wypadku, pojazd N. (...) poruszał się z prędkością 70-90km/h, był to teren niezabudowany, prosty odcinek drogi, widoczność drogi była dobra, wypadek zdarzył się w porze dziennej o godzinie 14-tej. Nie można zatem uznać, iż sposób prowadzenia pojazdu przez M. C. charakteryzował się jak określił pozwany - „brawurą na drodze”. Biorąc więc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, iż S. J. (1) przyczynił się do zaistniałej w dniu 19 lipca 2010 roku szkody.

W przedmiotowej sprawie kluczową kwestią było udzielenie odpowiedzi na pytanie czy powodowie wskutek śmierci S. J. (1) doznali krzywdy i jaki był jej rozmiar oraz w stosunku do powoda E. J. czy doszło do znacznego pogorszenia jego sytuacji życiowej oraz czy w okolicznościach sprawy zasadne jest żądanie powoda w zakresie zasądzenia na jego rzecz renty, o której mowa w art. 446§2kc.

Zebrane w sprawie dowody jednoznacznie potwierdzają, że śmierć S. J. (1) spowodowała u powodów dotkliwe cierpienia psychiczne. Po śmierci syna, u powoda E. J. pojawiło się dużo uczuć takich jak żal, smutek, przygnębienie, poczucie straty, bezradność. Jakość życia powoda została obniżona, ograniczona do przeżywania żałoby. Jego aktywność życiowa została przytłumiona. Uczucia smutku i żalu będą towarzyszyły powodowi w przyszłości. Śmierć jedyne go syna była dla powoda traumatycznym przeżyciem. W przyszłości powód może doświadczać negatywnych emocji w okresach wspomnień o synu. Natomiast u powódki E. B., śmierć brata spowodowała w pierwszej fazie (około roku) ostrą reakcję na stres a następnie wystąpiły u niej zaburzenia adaptacyjne. Aktualnie u powódki utrzymuje się uczucie tęsknoty za zarówno fizyczną jak i psychologiczną obecnością w jej pobliżu brata. Śmierć brata zmieniła codzienne funkcjonowanie powódki. Do chwili obecnej u powódki występują napady płaczu, stany przygnębienia, zaburzenia snu. Powódka przez kilka miesięcy korzystała z pomocy psychologicznej bowiem nie potrafiła sama poradzić sobie z faktem, iż straciła ukochanego brata, nie potrafiła normalnie funkcjonować, była w bardzo złym stanie psychicznym. Do chwili obecnej powodowie nie mogą pogodzić się ze stratą syna i brata, który stanowił dla nich ogromne oparcie, chętnie służył pomocą w bieżących sprawach. Powód E. J. w jedynym synu widział ponadto oparcie i pomoc na wypadek pogorszenia się jego stanu zdrowia, czy nieporadności związanej ze starością. Powód, pozbawiony opieki i codziennej obecności syna, czuje się bezradny i samotny, stał się apatyczny, co w połączeniu z jego schorzeniami wpływa destrukcyjnie na jego codzienne funkcjonowanie.

Reasumując powyższe w świetle okoliczności niniejszej sprawy uznać należało, że powodów dotknęła krzywda w postaci ogromnych cierpień psychicznych. Powodowie bardzo boleśnie przeżywali i przeżywają do chwili obecnej śmierć S. J. (1).

Wobec wykazania odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa (...) za sprawcę wypadku Sąd ma uprawnienia do przyznania powodom odpowiedniej sumy pieniężnej za doznaną i odczuwaną nadal krzywdę. Podkreślić też należy, że jest to uprawnienie a nie obowiązek, bowiem wynika to wprost

z redakcji przepisu art. 446§4 kc „Sąd **może** przyznać.....odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę”.

Ustalenie krzywdy w oparciu o rodzaj, natężenie i czas trwania tej krzywdy, trwałość skutków a także stopień winy sprawcy ma podstawowe i zasadnicze znaczenie przy ustalaniu wysokości sumy odpowiedniej, która miałaby stanowić za doznaną krzywdę rekompensatę pieniężną.

Kryteria ustalenia „kwoty odpowiedniej” na gruncie art. 446§4kc jak wskazuje doktryna winny być najwyższe na rzecz osób, które w sytuacjach utraty najbliższych członków rodziny pozostały samotne, czy też utraciły dzieci.

W każdym wypadku ocena wysokości zadośćuczynienia powinna zostać dokonana z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy i kompensować nie śmierć członka rodziny bo takiej nie da się ustalić ale jego wcześniejszą utratę.

W jednym z ostatnich orzeczeń wydanym w sprawie IV CSK 416/11 Sąd Najwyższy z jednej strony stwierdził „ to, że bliscy ofiar tragedii smoleńskiej otrzymali po 250.000zł zadośćuczynienia, nie oznacza, że inni muszą otrzymać tyle samo” z drugiej zaś podkreślił znaczenie krzywdy moralnej i jej rozmiar dla członka rodziny osoby zmarłej. W wypadku osoby młodej 26- letniej po której śmierci zadośćuczynienia domagała się żona i dzieci uznał 30-sto tysięczne zadośćuczynienie przyznane przez Sąd Apelacyjny w Bydgoszczy za zbyt rażąco niskie i wyrównał je do kwoty po 230.000zł na osobę.

Zacytowane wyżej argumenty nie są wiążące, ale niewątpliwie stanowią kryterium, wyznacznik do orzekania w sprawach podobnych.

Odnosząc się do specyfiki tej konkretnej sprawy Sąd mając na względzie rozmiar doznanej przez powodów krzywdy i zakresu ich cierpienie uznał,

że kwota zadośćuczynienia w wysokości 100.000,00 zł dla powódki E. B. oraz kwota 150.000,00zł dla powoda E. J. będzie odpowiednia i stosowna, która spełni swój kompensacyjny charakter. Oczywiście jest, że przyznana kwota zadośćuczynienia nie wyrówna całej krzywdy moralnej, bo tej w pieniądzu wyrównać się nie da, ale w jakiś sposób złagodzi te cierpienia. Zdaniem Sądu zasądzone na rzecz powodów kwoty z jednej strony nie są nadmiernie wygórowane, z drugiej zaś odpowiadają poczuciu sprawiedliwości i złagodzeniu krzywdy. Sąd zasądził odsetki ustawowe od powyższych kwot od następnego dnia od dnia wyrokowania gdyż fakty dotyczące okoliczności sprawy, w tym dotyczące relacji powodów ze S. J. (1) oraz stanu psychicznego i fizycznego powodów po jego śmierci oraz wpływu śmierci S. J. (1) na codzienne funkcjonowanie powodów jak też dotyczące okoliczności zdarzenia z dnia 19 lipca 2010 roku podlegały ocenie Sądu dopiero w dacie wyrokowania. Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) - (punkt I i III wyroku).

W niniejszym procesie powód E. J. domagał się także odszkodowania w wysokości 100.000,00zł z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci syna.

Treść art. 446 § 3 k.c. stanowi, że sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Odszkodowanie to obejmuje szkody majątkowe, których nie uwzględnia się przy zasądzeniu renty (art. 446 § 2 k.c.). Szkody te wyrażają się w ogólnym, znacznym pogorszeniu warunków życiowych, w jakich znaleźli się najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Powoduje ono nie tylko uszczerbek w aktualnej sytuacji materialnej, ale również w możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości i w ograniczeniu planów życiowych. Nie chodzi przy tym o przyznanie zadośćuczynienia za same cierpienia związane ze śmiercią osoby najbliższej. Natomiast ocena „znacznego pogorszenia” zależna jest od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej wywołanych przez śmierć osoby najbliższej (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 1970 r., III PZP 22/70, OSNCP 1971/7-8/120, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1977 r. IV CR 419/77 opubl. Lex nr 8025).

Przesłanką zasądzenia odszkodowania jest wystąpienie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego. Ocena czy żądanie jest uzasadnione wymaga ustalenia, jaka była sytuacja życiowa rodziny zmarłego przed wypadkiem oraz czy i o ile uległa ona pogorszeniu na skutek jego śmierci. Pogorszenia

sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. nie można sprowadzać do prostego zmniejszenia dochodów lub zwiększenia wydatków najbliższych członków rodziny zmarłego. Szkody majątkowe prowadzące do znacznego pogorszenia bieżącej lub przyszłej sytuacji życiowej osoby najbliższej zmarłemu są często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia. Często wynikają z obniżenia aktywności życiowej i ujemnego wpływu śmierci osoby bliskiej na psychikę i stan somatyczny, co niekoniecznie przejawia się w konkretnej chorobie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2004 roku sygn. V CK 269/03, opubl. Lex nr 238971).

Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej uprawnionego w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. zależne jest od rozmiarów ujemnych następstw o charakterze majątkowym, a także zmian w sferze dóbr niematerialnych uprawnionego wywołanych przez śmierć osoby bliskiej, już istniejących oraz dających się przewidzieć w przyszłości na podstawie zasad doświadczenia życiowego. Jego ocena powinna być oparta na szczegółowej analizie sytuacji osoby uprawnionej z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mają wpływ na jej warunki i trudności życiowe, stan zdrowia (w tym jego ewentualne pogorszenie wywołane śmiercią osoby najbliższej) wiek, stosunki rodzinne i majątkowe. Prawidłowa wykładnia pojęcia "stosowne odszkodowanie" powinna uwzględniać nie tylko okoliczności konkretnej sprawy, ale także realną wartość ekonomiczną. Musi ono wyrażać się sumą wymierną, stanowiącą adekwatne przysporzenie dla uprawnionego, a zarazem uwzględniającą ocenę większości rozsądnie myślących ludzi. Odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz z woli ustawodawcy "stosownym", tj. takim, które ułatwi przystosowanie się uprawnionemu do zmienionej sytuacji życiowej. Dyspozycja tego przepisu nie obejmuje zatem obowiązku wyrównania wszystkich szkód ustalonych detalicznie, pozostających w związku przyczynowym ze śmiercią członka bliskiej rodziny, gdyż ze swej natury jest to kompensacja o charakterze ryczałtowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2008 roku w sprawie II CSK 143/08, z dnia 16 kwietnia 2008 r. w sprawie V CSK 544/07, z dnia 24 października 2007 r. w sprawie IV CSK 194/07).

W najnowszym orzecznictwie należy zauważyć istotną zmianę stanowiska Sądu Najwyższego, który wielokrotnie wskazuje na konieczność posługiwania się obiektywnymi miernikami, umożliwiającymi, w sposób choćby przybliżony, określić szkodę. W przeciwieństwie do starszych orzeczeń, nie wskazuje na konieczność dostrzeżenia ścisłej granicy pomiędzy roszczeniami o stosowne odszkodowanie, a możliwością żądania renty. Jednocześnie wskazuje się w orzecznictwie, że odszkodowanie nie polega na drobiazgowym, detalicznym uwzględnieniu szkód pozostającym w związku przyczynowym ze śmiercią, a jedynie na określeniu stosownego ryczałtu stanowiącego realną wartość ekonomiczną. Czyli taką, która będzie stanowiła dla uprawnionego stosowne przysporzenie ekonomiczne, uwzględniające ocenę rozsądnie myślących ludzi (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2007 r. w sprawie IV CSK 194/07, z dnia 16 kwietnia 2008 r. w sprawie V CSK 544/07, z dnia 14 marca 2007 r. w sprawie I CSK 465/06, a w szczególności z dnia 24 września 2010 r. w sprawie IV CSK 79/10).

W przedmiotowej sprawie bez wątplenia wykazano, że na skutek tragicznej śmierci S. J. (1) znacznemu pogorszeniu ulegała sytuacja życiowa powoda E. J..

Zebrane w sprawie dowody wskazują, że powód E. J. żył skromnie. Syn powoda miał świadomość, że rodzice nie są w stanie zapewnić mu środków finansowych, które w pełni zabezpieczyłyby jego potrzeby, toteż od młodych lat sam podejmował wszelkiego rodzaju inicjatywy. O ile tylko miał możliwość podjęcia pracy zarobkowej korzystał z tej sytuacji. Zarobione w ten sposób pieniądze inwestował nie tylko „w siebie” ale także – w miarę swoich możliwości finansowych - wspomagał finansowo powoda, zdarzało się, że kupował leki, robił ojcu zakupy. Pomagał też ojcu w pracach domowych

i gospodarskich mając świadomość, że powód z powodu podeszłego wieku i istniejących schorzeń nie może wykonywać większości prac. S. J. (1) woził też powoda do lekarzy, sprawował nad ojcem opiekę w okresach jego choroby, gotował, zajmował się praniem. Powód widział w jedynym synu opiekuna, przy którym będzie „dożywał starości” i który w przyszłości, w okresach choroby czy niedołęstwa związanego ze starością, będzie go wspomagał. Po śmierci jedynego syna powód stracił motywację do działania, stał się apatyczny, czuje się bezradny i samotny, utrzymuje się z niewysokiego

świadczenia. Nie może już liczyć na to, że syn wspomógł go – chociażby symbolicznie - finansowo, czy własną pracą przysporzył korzyści w inny sposób. Głęboki uraz psychiczny, negatywnie wpłynął na jego życie, powód tkwi nadal w apatii i przygnębieniu, często wspomina zmarłego syna, towarzyszy mu przy tym smutek i tęsknota.

Zakładając, że syn powoda pracując, czy to w formie pieniężnej, czy w formie własnej pracy jak też i pomocy w sprawach życia codziennego byłby w stanie przysporzyć korzyści na poziomie ok. 100-150zł miesięcznie. Oczywiście są to w chwili obecnej rozważania czysto teoretyczne jednak nie niemożliwe do realizacji w przyszłości. Nie należy zapominać, że S. J. (1) wchodził dopiero w dorosłe życie i stał u progu rozwoju swoich możliwości życiowych i zawodowych. Zakładając, że pomoc materialna a także pomoc, która miałaby wymiar majątkowy i niekoniecznie świadczony w pieniądzu (wkład własnej pracy czy to w domu czy w pracach gospodarskich) trwała jeszcze ok. 20 lat to powód mógłby liczyć na korzyści rzędu 24.000,00- 36.000,00zł. W tej sytuacji przyznanie dla powoda kwoty 30.000,00zł znajduje usprawiedliwienie w realiach tej sprawy. Uraz psychiczny spowodowany utratą dziecka, negatywnie wpłynął na życie powoda, tkwi on nadal w apatii i przygnębieniu. Wszystko to zdaniem Sadu uprawnia do stwierdzenia, że śmierć S. J. (1) znacznie pogorszyła sytuację życiową powoda.

Mając na uwadze powyższe, Sąd w punkcie II wyroku zasądził z tytułu odszkodowania na rzecz powoda kwotę 30.000,00zł. Ponad tę kwotę Sąd oddalił powództwo uznając, że strona powodowa nie udowodniła w tym procesie, aby wysokość tego żądania ponad kwotę przyznaną przez Sąd była zasadna i usprawiedliwiona jeszcze innymi okolicznościami poza tymi, które Sąd wziął pod rozwagę przy ustalaniu wysokości odszkodowania. Sąd zasądził odsetki ustawowe od powyższej kwoty od następnego dnia od dnia wyrokowania gdyż fakty dotyczące okoliczności sytuacji życiowej w jakiej znalazł się powód po śmierci syna podlegały ocenie Sądu dopiero w dacie wyrokowania. Od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.) - (punkt II wyroku).

Odnoszą się natomiast do żądania powoda w przedmiocie zasądzenia na jego rzecz renty, o której mowa w art. 446§2kc, to zważyć należy, iż nie zasługuje ono na uwzględnienie i podlegało oddaleniu w całości.

Przepis art. 446 § 2 k.c. określa przesłanki ustanowienia renty wyrównawczej na rzecz osób pośrednio poszkodowanych w sytuacji śmierci osoby bezpośrednio poszkodowanej. Zgodnie z jego brzmieniem, osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, iż wymagają tego zasady współżycia społecznego.

Żądanie renty odszkodowawczej z tytułu śmierci dziecka jest zależne od ustalenia, że uprawniony znajduje się w niedostatku, że nie ma osób zobowiązanych do alimentacji w bliższej kolejności niż dzieci albo że te osoby nie byłyby w stanie uczynić zadość swojemu obowiązkowi (art. 132 k.r.o.) oraz iż świadczenia alimentacyjne zobowiązanego wobec rodzica nie były połączone z nadmiernym uszczerbkiem dla niego lub dla jego najbliższej rodziny (art. 134 k.r.o.). Jeżeli zmarły faktycznie spełniał swój obowiązek alimentacyjny, to powyższe uwarunkowania nie są istotne. W tej bowiem sytuacji, gdy uprawniony jest w niedostatku, ma prawo do renty obligatoryjnej (art. 446 § 2 zd. 1), jeżeli zaś nie jest w niedostatku - do renty fakultatywnej (art. 446 § 2 zd. 2). Oczywiście jest w niniejszej sprawie, iż podstawą rozstrzygnięcia przez Sąd było ustalenie spełnienia przesłanek do uzyskania przez E. J. renty fakultatywnej, o której mowa jest w art. 446 § 2 zd. 2 k.c. Przepis ten nie uzależnia zasadności roszczenia od niedostatku uprawnionego. Renty fakultatywnej mogą więc żądać również osoby wymienione w art. 446 § 2 zd. 1 k.c, którym - wobec niespełnienia przesłanki niedostatku - nie przysługuje renta obligatoryjna. Powstanie roszczenia o rentę fakultatywną uzależnione jest od spełnienia dwóch przesłanek: po pierwsze, aby zmarły dostarczał osobom mu bliskim dobrowolnie i stale środków utrzymania; po drugie, aby za przyznaniem renty odszkodowawczej przemawiały zasady współżycia społecznego. Jeżeli chodzi o pierwszą przesłankę, to musi nią być, aby zmarłyłożył stale i dobrowolnie na rzeczywiste utrzymanie, a nie tylko

w celu podniesienia stopy życiowej czy doraźnej pomocy. Poza tym - chodzi o to, iż nie jest konieczne, aby środki dostarczane przez zmarłego były jedynymi, jakie uprawniony otrzymywał. Przy ocenie roszczenia w świetle zasad współżycia społecznego pomocnymi mogą być takie okoliczności, jak: stan majątkowy uprawnionego i zobowiązanego, stosunki rodzinne, motyw, jakimi kierował się zmarły, dokonując świadczeń na rzecz osoby, wobec której nie miał obowiązku ustawowego [Komentarz (G. B.) do Dz. U. 1964.16.93 (U) Kodeks Cywilny LEX POLONICA].

W tym stanie rzeczy, ojciec zmarłego S. J. (2) co do zasady miał prawo wystąpić z żądaniem ustanowienia renty fakultatywnej jednakże

w okolicznościach niniejszej sprawy żądanie to nie znajduje uzasadnienia. Kluczowym jest bowiem to, iż jak wykazało niniejsze postępowanie dowodowe, iż zmarły S. J. (1) – w miarę swoich możliwości finansowych - wspomagał ojca finansowo jednakże nie była to stała pomoc. Zdarzało się bowiem, iż kupował ojcu leki, robił zakupy. Pokreślenia wymaga, iż S. J. (2) nie przyczyniał się w sposób stały i istotny do zaspokajania potrzeb bytowych swojego ojca bowiem nie posiadał wystarczających środków finansowych aby stale wspierać finansowo ojca. Jak wykazało postępowanie dowodowe, w okresie od dnia 1 września 2006 roku do dnia 31 sierpnia 2009 roku S. J. (2) był uczniem zawodu piekarz. Od dnia 1 września 2009 roku do dnia 30 listopada 2009 roku był zatrudniony w Zakładzie (...) w Ł. na stanowisku piekarz-cukiernik i osiągał z tego tytułu średnie miesięczne wynagrodzenie w wysokości 1.000,00zł netto. Krótki okres zatrudnienia, jak również niewielki dochód osiągnięty w tym okresie, nie może dawać podstawy twierdzeniom, iż S. J. (2) stale i w sposób istotny uczestniczył w kosztach utrzymania powoda. Biorąc pod uwagę młody wiek S. J. (1) można by nawet uznać, iż osiąmane przez niego dochody ledwo wystarczały na zaspokojenie własnych potrzeb zmarłego. Co więcej, postępowanie dowodowe wprawdzie wykazało, iż S. J. (1) podejmował się też prac dorywczych, pracował w zakładzie pogrzebowym, pomagał przy zbiorze owoców, przy żniwach jednakże nie zostało przez stronę powodową wykazane jaki dochód osiągał z tego tytułu. W tym stanie rzeczy, brak jest podstaw do przyjęcia, iż zmarły dostarczał powodowi stałej i istotnej pomocy finansowej, tym bardziej, iż od dnia 1 grudnia 2009 roku do dnia zdarzenia, tj. 19 lipca 2010 roku S. J. (1) był osobą bezrobotną. Przyznanie powodowi renty wyrównawczej o której mowa w art. 446 § 2 k.c. nie znajdowało by też uzasadnienia w świetle zasad współżycia społecznego.

W związku z powyższym, żądanie zasądzenia renty w wysokości 300,00zł miesięcznie podlegało oddaleniu w całości.

Orzeczenie o kosztach oparto na przepisie art. 98 kpc w zw. z art.108§1kpc.

Roszczenie powódki E. B. zostało uwzględnione w całości, natomiast żądania powoda E. J. w 71%.

W przedmiotowej sprawie na koszty poniesione przez powódkę składa się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego w kwocie 3.600,00 zł - ustalone na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. (Dz.U. 2002/163/1349 ze zm.), opłata skarbową za pełnomocnictwo w kwocie 17,00zł ustalona na podstawie ustawy

z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej (Dz. U. z 2006 roku, Nr 225, poz. 1635 z późn. zm.), co łącznie daje kwotę 3.617,00zł i taką też kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt VI wyroku). Na koszty zaś poniesione przez powoda składa się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego w kwocie 7.200,00 zł - ustalone na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. (Dz.U. 2002/163/1349 ze zm.), opłata skarbową za pełnomocnictwo w kwocie 17,00zł ustalona na podstawie ustawy

z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej (Dz. U. z 2006 roku, Nr 225, poz. 1635 z późn. zm.), co łącznie daje kwotę 7.217,00zł i taką też kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt VII wyroku).

Strona powodowa była zwolniona od kosztów sądowych w całości. Kosztami tymi Sąd obciążył pozwanego w zakresie, w jakim uległ on żądaniu pozwu. Na koszty wygenerowane przez niniejsze postępowanie a skredytowane tymczasowo przez Skarb Państwa składały się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 12.600,00zł (k. 1), opłata sądowa od pozwu w wysokości 5.000,00zł (k. 125), wydatki na opinie biegłych w łącznej wysokości 1.523,65zł (k. 87 i k. 246), łącznie

19.123.65zł. W punkcie V wyroku Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 14.661,00zł, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (punkt V wyroku).

Mając powyższe na względzie i na podstawie cytowanych wyżej przepisów orzeczono jak w wyroku.